

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wyrokiem wydanym dnia 7 lipca 2017r. w sprawie z powództwa I. M. przeciwko Towarzystwu (...) w W. o zadośćuczynienie i odszkodowanie zasądził od pozwanego na rzecz powódki:

a/ kwotę 17 000 zł tytułem zadośćuczynienia z odsetkami:

- ustawowymi od kwoty 9 300 zł od dnia 15 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

- ustawowymi od kwoty 7 700 zł od dnia 11 czerwca 2015r. od dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

b/ kwotę 1 232 zł tytułem kosztów pomocy osób trzecich z odsetkami:

- ustawowymi od kwoty 800 zł od dnia 15 stycznia 2014r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

- ustawowymi od kwoty 432 zł od dnia 11 czerwca 2015r. do dnia 31 grudnia 2015r. oraz ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016r. do dnia zapłaty;

zaś w pozostałej części oddalił powództwo i zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3 872 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nadto rozstrzygnął o nieuiszczonych kosztach sądowych i zwrocie niewykorzystanych zaliczek uiszczonych przez strony.

Opisane rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniu, że powódka doznała obrażeń uczestnicząc w zdarzeniu drogowym z dnia 26 lipca 2013r., jako pasażerka pojazdu. Sprawca zdarzenia korzystał z ochrony w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie. Na skutek wypadku powódka doznała urazu części szyjnej kręgosłupa, który spowodował długotrwały, 4% uszczerbek na zdrowiu powódki. Cierpienia powódki związane z obrażeniami były umiarkowane w okresie czterech tygodni, następnie uległy zmniejszeniu do stopnia lekkiego i utrzymywały się do 6 – 7 tygodni po zdarzeniu. Po wypadku powódka wymagała pomocy osób trzecich w okresie czterech tygodni, w wymiarze 4 godzin dziennie przy wykonywaniu czynności samoobsługowych. Dolegliwości kręgosłupa po wypadku nałożyły się na wcześniej występujące u powódki dolegliwości będące wynikiem choroby zwyrodnieniowej, zaś rokowania co do stanu zdrowia powódki są dobre. Nadto Sąd Rejonowy ustalił, że po wypadku u powódki rozwinął się zespół stresu pourazowego, w wyniku czego powódka doznała długotrwałego, 8% uszczerbku na zdrowiu, rokowania co do całkowitego ustąpienia objawów są niepewne. Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu pismem doręczonym 17 grudnia 2013r. Decyzją z dnia 14 stycznia 2014r. pozwany przyznał na rzecz powódki kwotę 1000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś decyzją z dnia 4 kwietnia 2014r. kwotę 6000 zł dalszego zadośćuczynienia oraz odszkodowanie obejmujące 26,88 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych oraz 100 zł z tytułu zwrotu kosztów leczenia.

Opierając się na opisanych ustaleniach Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części. Tenże Sąd wskazał, że w piśmie procesowym z dnia 10 czerwca 2015r. pełnomocnik powódki rozszerzył powództwo w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie o kwotę 7 700 zł oraz w zakresie odszkodowania o kwotę 432 zł i ostatecznie wniósł o zasądzenie na rzecz powódki kwoty 17 000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1 232 zł tytułem odszkodowania z tytułu zwiększonych potrzeb wraz z ustawowymi odsetkami od sprecyzowanych kwot i terminów. Na rozprawie w dniu 28 czerwca 2016r. pełnomocnik powódki popierał powództwo w kształcie po modyfikacji. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że otrzymał pismo powódki modyfikujące powództwo w dniu 10 czerwca 2015r. i wniósł o oddalenie powództwa w całości, także w rozszerzonym zakresie.

Sąd Rejonowy przyjął, że podstawą odpowiedzialności pozwanego względem powódki za skutki wypadku jest umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych oraz art. 822 k.c., a także regulacje ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Roszczenie o zadośćuczynienie wynika z art. 445 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. Ustalając wysokość należnego powódce zadośćuczynienia Sąd Rejonowy rozważył stopień długotrwałego uszczerbku na zdrowiu powstałego u powódki w wyniku wypadku, zakres i charakter doznanych w związku z tym cierpień i ograniczeń oraz rokowania co do stanu z zdrowia powódki w przyszłości. W konkluzji Sąd Rejonowy stwierdził, że uwzględniając zarówno rodzaj i rozmiar doznanej przez powódkę krzywdy, jak też dyrektywę przyznawania umiarkowanego zadośćuczynienia, odpowiednie zadośćuczynienie na rzecz powódki winno wynosić 24 000 zł. Skoro pozwany wypłacił na rzecz powódki dotychczas kwotę 7 000 zł, do zapłaty z tego tytułu pozostała suma 17 000 zł.

Odnosząc się do żądania z tytułu kosztów pomocy osób trzecich Sąd Rejonowy odwołał się do art. 444 § 1 k.c. i stwierdził, że jest ono zasadne w świetle opinii biegłego sądowego z zakresu rehabilitacji. Uwzględniając stawkę odpłatności za opiekę w kwocie 11 zł tenże Sąd stwierdził, że należne powódce z tego tytułu świadczenie wynosi 1 232 zł. Sąd Rejonowy nadto wskazał, że żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku mogące ujawnić się w przyszłości oparte na regulacji art. 189 k.p.c. było niezasadne. Ze zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dokumentacji medycznej i opinii biegłych nie wynika, by prawdopodobne było ujawnienie się u powódki w przyszłości dalszych następstw przedmiotowego wypadku.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że podstawą rozstrzygnięcia o odsetkach był art. 481 § 1 k.c. Wskazał, że od roszczeń pierwotnie objętych pozwem, to jest kwoty 9300 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 800 zł odszkodowania odsetki z tytułu opóźnienia należały się powódce od dnia następnego po wydaniu decyzji przez pozwanego. Nadto powódka żądała zasądzenia odsetek od kwot, o które rozszerzono powództwo od dnia następnego po rozszerzeniu powództwa. Pozwany otrzymał pismo z rozszerzeniem powództwa dnia 10 czerwca 2015r., wobec czego Sąd Rejonowy uznał, iż w zakresie roszczeń objętych rozszerzeniem powództwa pozwany pozostawał w opóźnieniu od dnia następnego i z tego względu od kwoty 7 700 zł zadośćuczynienia oraz kwoty 432 zł odszkodowania odsetki zasądzone zostały począwszy od dnia 11 czerwca 2015r. Sąd Rejonowy uwzględnił przy tym zmianę art. 481 k.c. obowiązującą od dnia 1 stycznia 2016r.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy rozstrzygnął na podstawie art. 100 k.p.c. wskazując, że powódka ulegała jedynie w nieznacznej części swego żądania, zaś o nieuiszczonych kosztach sądowych w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 zdanie drugie k.p.c.

Apelację od opisanego wyroku wywiódł pozwany. Zaskarżył orzeczenie Sądu Rejonowego w części, ponad kwotę 9300 zł co do pkt 1a wyroku, to jest w zakresie kwoty 7 700 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz ponad kwotę 800 zł co do pkt 1b wyroku, to jest w zakresie kwoty 432 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił obrazę przepisów postępowania, to jest art. 321 k.p.c. w związku z art. 193 § 2¹ k.p.c., art. 187 k.p.c. i art. 132 § 1 k.p.c., która mogła mieć wpływ na wynik sprawy poprzez zasądzenie ponad żądanie pozwu w związku z faktem, że pismo z rozszerzeniem żądania pozwu o kwotę 7 700 zł zadośćuczynienia i 432 zł odszkodowania zostało przez powódkę złożone z naruszeniem zasady oficjalności doręczeń, a przez to nie wywołało zawisłości sporu w zakresie wartości przekraczającej określoną w pozwie wartość przedmiotu sporu.

Powodując się na powyższe apelujący wniósł o zamianę wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonej części przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki w pkt 1a wyroku kwoty 9300 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie, w pkt 1 b wyroku kwoty 800 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie i oddalenie powództwa w pozostałej części oraz orzeczenie o kosztach procesu wedle zasady stosunkowego ich rozdzielenia, a także zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wedle norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego wedle norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna.

Skarżący nie kwestionując poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych oraz nie podważając oceny okoliczności sprawy w kontekście norm prawa materialnego oparł wywieziony środek odwoławczy na zarzucie naruszenia prawa procesowego, sprowadzającym się do twierdzenia, iż Sąd I instancji orzekając w niniejszej sprawie wyszedł ponad żądanie pozwu, bowiem błędnie przyjął, że doszło do skutecznego rozszerzenia powództwa. U podstaw wskazanego zarzutu skarżący zakwestionował prawidłowość doręczenia pisma rozszerzającego powództwo bezpośrednio pełnomocnikowi pozwanego w miejsce doręczenia odpisu tegoż pisma przez sąd.

Powyższe zagadnienie było przedmiotem rozbieżnych wypowiedzi orzecznictwa, ostatecznie ukształtowało się stanowisko, iż odpis pisma rozszerzającego powództwo nie podlega doręczeniu na podstawie art. 132 § 1 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 21 stycznia 2016r., III CZP 95/15, Lex nr 1966365).

Nie przesądza to jednakże o zasadności stanowiska skarżącego w niniejszej sprawie. Trzeba bowiem podkreślić, że jak wynika z akt sprawy pozwany, mimo doręczenia pełnomocnikowi pozwanego odpisu pisma obejmującego rozszerzenie powództwa w dniu 10 czerwca 2015r., w toku całego dalszego postępowania, aż do zamknięcia rozprawy dnia 23 czerwca 2017r. nie podnosił żadnych zarzutów z tym związanych (pismo z rozszerzeniem powództwa - k. 143 – 144; oświadczenie pełnomocnika pozwanego – protokół rozprawy – k. 178). Skarżący po otrzymaniu odpisu pisma rozszerzającego powództwo nie złożył w tym przedmiocie zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c., choć nie było przeszkód, by to uczynić, gdy uwzględnić, że postępowanie przed Sądem I instancji toczyło się jeszcze przez ponad dwa lata. Co więcej, pozwany nie tylko nie zgłosił przedmiotowego zastrzeżenia, ale zajął stanowisko w odniesieniu do zmienionego powództwa. Podczas rozprawy dnia 28 czerwca 2016r. pełnomocnik pozwanego wszak oświadczył, że strona pozwana nie uznaje powództwa w całości, także w zakresie rozszerzonym i wnosi o jego oddalenie (por. oświadczenie pełnomocnika pozwanego – protokół rozprawy – k. 178). Tym samym pozwany wdał się w spór co do istoty sprawy po rozszerzeniu powództwa, przy braku zastrzeżenia na podstawie art. 162 k.p.c.

Zgłoszony w apelacji zarzut naruszenia przepisów postępowania nie może więc zostać uwzględniony, skoro nie złożono odpowiedniego zastrzeżenia stosownie do art. 162 k.p.c.

Powołany przepis stanowi, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W niniejszej sprawie skarżący nie podnosił żadnych twierdzeń, które mogłyby wskazywać, że brak zastrzeżenia dotyczącego bezpośredniego doręczenia pełnomocnikowi pozwanego pisma obejmującego rozszerzenie powództwa wyniknął ze okoliczności innych niż leżące po stronie pozwanego.

W orzecznictwie wskazuje się, że strona nie może skutecznie zarzucać w apelacji uchybienia przez Sąd I instancji przepisom postępowania, jeżeli nie zwróciła uwagi Sądu na to uchybienie w trybie art. 162 k.p.c. Jednocześnie podkreśla się, że celem regulacji art. 162 k.p.c. jest m.in. zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 czerwca 2008r., III CZP 50/08, OSNC 2009/7-8/103, por. także wyrok z dnia 7 marca 2012r., II PK 159/11, OSNP 2013/3-4/32, tak też w wyroku z dnia 10 lutego 2010r., V CSK 234/09, Lex nr 589835).

Powyższe rozważania prowadzą do konkluzji, iż zgodnie z art. 162 k.p.c. nieskuteczne jest powoływanie się przez skarżącego na naruszenie przez Sąd I instancji przepisów postępowania i nie mogło doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego orzeczenia (tak w odniesieniu do analizowanego zagadnienia Sąd Okręgowy w Łodzi w wyrokach: z dnia 22 czerwca 2016r., III Ca 611/16; z dnia 15 marca 2017r., III Ca 1866/16; z dnia 11 kwietnia 2017r., III Ca 55/17, P. Orzeczeń Sądu Okręgowego w Łodzi).

Mając na uwadze niezasadność zarzutów apelacyjnych oraz brak ujawnienia okoliczności, które podlegają uwzględnieniu w postępowaniu odwoławczym z urzędu, Sąd Okręgowy oddalił apelację, jako bezasadną na podstawie art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c.. Kwota zasądzona z tego tytułu na rzecz powódki objęła wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt 1 w związku z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.).